

**JÓZEF WIŚNIEWSKI**  
ur. 1933; Świętochłowice



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Ciechanów; PRL
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; PRL; Ciechanów; Ludowe Wojsko Polskie; Wojsko Polskie; służba w Ludowym Wojsku Polskim; sport; Trzeci Berliński Pułk Piechoty w Ciechanowie; sport w Ludowym Wojsku Polskim; piłka nożna; życie poligonowe

**Mistrzostwa pułku**

Mistrzostwa pułku były na przykład w piłce nożnej. To bataliony wystawiały, a jeden zespół tworzyły tak zwane „beneluksy” jak to się w wojsku mówiło, czyli pododdziały zaopatrzenia, połączone, te drobne pododdziały, typu pluton chemiczny, no to trudno żeby oni zespół wystawili piłki nożnej jak ich było czasem mniej jak drużyna piłkarska powinna liczyć. No i z tych mistrzostw pułku patrzyło się kto, co, tego i wyłaniało się skład reprezentacji pułku, plus jakichś rezerwowych i tych się już szkoliło pod tym kątem. Bo mistrzostwa w piłce nożnej pułku odbywały się zawsze na letnich poligonach. Tam już bitwy były nie z tej ziemi. Bywało tak, że dowódca pułku jakiegoś, jak grała jego reprezentacja, gazikiem wjeżdżał na środek boiska i kazał sędziemu karnego dyktować. Wojny między pułkami jak mistrzostwa pułku, mistrzostwa dywizji w piłce nożnej były, to zgroza była. A jak drużyna wygrała, na przykład, nasz pułk jak z pierwszym pułkiem z Wesołej, to przecież był reprezentacyjny pułk wojska. Jak wygrało, to już żołnierze mieli dziesięć dni urlopu co najmniej i nagrody pieniężne. Sportowcy byli wielce honorowani w wojsku.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-03-26, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"